**Przestrzeń biurowa, czyli jaki wpływ na pracę ma otoczenie**

**W biurze spędzamy przynajmniej połowę naszego dnia. Z tego powodu istotne jest, abyśmy przychodzili do niego z przyjemnością. Nasza chęć do pracy, motywacja i efektywność zależą od wielu czynników m. in. atmosfery, ludzi, zaspokojenia podstawowych potrzeb oraz miejsca przy którym pracujemy. Można wymieniać bez końca istotne rzeczy, które wpływają na stan naszego ducha i chęć do podjęcia się pracy.**

Jednym z najważniejszych czynników naszego otoczenia jest **biurko**. Trzeba pamięć o o**dpowiednim dopasowaniu krzesła do naszego wzrostu**, ustawić monitor pod dobrym kątem, zadbać o porządek (o czym akurat często zapominamy i dopiero w momencie, kiedy potrzebujemy konkretnej kartki teraz i natychmiast – **przypominamy sobie**, że ciężko się funkcjonuje w bałaganie). Z kolei **do drobnych czynności,** które mogą poprawić efektywność naszej pracy z dnia na dzień przekonuje **koncepcja Kaizen**. Jest to filozofia biznesowa, której **intencją jest ciągłe poprawianie**, ulepszanie i przyspieszanie pracy małymi kroczkami. **Dzięki niewielkim zmianom** można czasem uzyskać **doskonałe efekty** jak np. przyspieszyć pracę, poprawić jej jakość, ale także sprawić, że codzienne zajęcia mogą być realizowane w bardziej komfortowych warunkach.

Inną ważną kwestią jest **oświetlenie w biurze**. Może ono wpływać na nasze skupienie, ale również **samopoczucie**. Większość ludzi nie zastanawia się nad tym, jakie światło sprawia, że czujemy się np. mniej zmęczeni. **A może warto to przemyśleć?** Jeżeli w pomieszczeniu znajdują się lampy, które nie spełniają naszych oczekiwań, można postarać się o mniejsze, biurkowe, które dają **bardziej** skoncentrowane światło **tylko na nasze biurko**.

**Często poruszanym ostatnio tematem**, dotyczącym wyglądu i funkcjonalności biura jest **open space**, czyli **pomieszczenia otwarte**, w których przebywa kilku pracowników. Ten typ biura ma swoich zwolenników, ale i krytyków. **Dlaczego?** Z jednej strony nikt nie ma prywatności, **jesteśmy pod stałą kontrolą** i obserwacją wszystkich dookoła, co na dłuższą metę może być męczące. Bardzo nieprzyjemny jest też ogólnie panujący hałas. **Rozmowy między pracownikami** i telefony mogą być skutecznym rozpraszaczem. Z drugiej jednak strony takie biuro **wzmaga integrację i pracę zespołową**, zapobiegając izolacji pracowników. **Ważną zaletą** jest także szybki przepływ **dokumentów oraz informacji**, które w innej sytuacji mogą zalegać w jednym miejscu i spowolnić pracę innych.

Ostatnim elementem, który ma wpływ **na nasze nastroje to dekoracje**. O wiele przyjemniej pracuje się w miejscu, które jest **ładne urządzone**, aniżeli w surowym, typowo korporacyjnym biurze. O ozdoby jednak możemy zadbać sami, **wystarczy ramka ze zdjęciem bliskich**, jakaś pamiątka przyczepiona na tablicy, kwiatek na biurku.

**Podsumowując:** Nie wszystko zależy od nas: biurko, komputer, czy oświetlenie gwarantuje pracodawca i nie mamy na nie wpływu. **Jednakże możemy odrobinę poprawić nasze miejsce pracy,** sprawiając, że będzie bardziej przytulne i przyjemne do funkcjonowania.